N^ER 1.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 2 Stycznia v. s. 1833 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg d. 24 grudnia 1832 r. Adjutant skrzydłowy, Rotmistrz Gwardyi Półku Konnego, Paweł *Alexandrow*, podarował dla Uniwersytetu Helsingforskiego kosztowną spadkiem otrzymaną, bibliotekę, złożoną, za wyłączeniem znaczney liczby nieoprawionych dyssertacyi i ulotnych pisemek, ze 24,000 tomow, we wszystkich prawie naukach, a szczególniey historycznych, w języku łacińskim, niemieckim i francuzkim. Następnie po doniesieniu o tey ofierze przez P. Sekretarza Stanu Hrabię *Rehbindera*, Adjutant Skrzydłowy *Alexandrow*, miał szczęście otrzymać naywyższy na własne imie Reskrypt w brzmieniu następującém:

Naszemu Adjutantowi Skrzydłowemu, Rotmistrzowi Alexandrowu Starszemu.

Kanclerz Uniwersytetu Alexandrowskiego w Finlandyi podał do wiadomości Naszey, że Wy przynieśliście w darze dla Uniwersytetu należący do Was bardzo znakomity zbiór książek; przez co Wy, nie tylko okazaliście chwalebną gorliwość o rozkrzewienie nauk, ale też nabyliście słuszne prawo do nieustanney wdzięczności Uniwersytetu Alexandrowskiego.

Nie przestając mieć troskliwości o pomyślność tego zakładu, przyjemnie Nam jest za przyłożenie się Wasze do jego dobra, oświadczyć Wam szczególne Nasze zadowolenie.

St. Petersburg 15 listopada 1832 r. Na autentyku własną JEGO CESARSKIEY Mości ręką podpisano: *NIKOŁAY.*

— Przez naywyższy dyplomat pod 6 grudnia r. z. Jenerał-Porucznik *Rautenstrauch*, na okazanie szczególnego zadowolenia J. C. M. ku służbie, jego gorliwością odznaczającey się, nayłaskawiey udarowany *brylantowemi znakami Orderu S. Prawowiernego Wielkiego Xiążęcia Alexandra-Newskiego.* (*G.S.P.*)

— Przez naywyższe ukazy, z podpisem własnoręcznym J. C. M., do Rządzącego Senatu, roku zeszłego 1832go wydane:

D. 2 grudnia. Jenerałowi Porucznikowi *Nazimowu*, w nagrodę długiey bez nagany służby, nadane są w posiadanie wieczne i potomne, 400 dziesięcin ziemi, w guberniach Wielko-Rossyyskich.

D. 4 grudnia. Nayłaskawiey darowane przez ukaz 3 wrześ. 1829 roku, inspektorowi i nauczycielom zakładów funduszowych przez CESARZOWĄ MARYĄ prerogatywy, rozciągnione są na inspektora i nauczycieli Alexandrowskiego instytutu sierot w Moskwie.

D. 9 grudnia. Praktykant medycyny przy byłey Expedycyi budowania *Kremla*, Radzca Kollegialny *Skjuderi*, na własną prośbę, zupełnie uwolniony od służby, z wyniesieniem, na osnowie ukazu 18 lutego 1762 roku na Radzcę Stanu.

Kurlandzki Gubernialny Jeometra, Radzca Honorowy, *Neumann*, naznaczony Jeometrą tameczney Kancellaryi graniczney z pozostaniem przy teraźnieyszym obowiązku i z pobieraniem płacy, do obu tych mieysc przywiązaney.

D. 13 grudnia. Radzca Tayny Xiążę Grzegorz *Gagarin*, naznaczony Członkiem Kommissyi budowania Katedry Isakijewskiey do wydziału technicznego.

Senator, Radzca Tayny, *Bucharin*, na własną prośbę, z przyczyny zruynowanego zdrowia, nayłaskawiey uwolniony ze służby.

D. 14 grudnia. (wyrażono) „Na przedstawienie Ministra Narodowego Oświecenia, Rozkazuję: zostającemu w tém Ministeryum Rzeczywistemu Radzcy Stanu, *von Bratke*, bydź Kuratorem Kijowskiego wydziału Edukacyynego, z wydawaniem mu po pięć tysięcy rubli płacy roczney i po pięć tysięcy rubli stołowych pieniędzy, z summ Podskarbstwa Państwa."

D. 15 grudnia. (wyrażono) „W nagrodę długiey i gorliwey służby Inspektora Słobodzko-Ukraińskiego Urzędu Medycznego, Radzcy Stanu *Mayera*, i szczególnych prac jego, około doprowadzenia dobroczynnych zakładow tameczney Izby Powszechney Opieki do tego wzorowego stanu, w jakim je znaleźliśmy przy osobistém Naszém ich obeyrzeniu, naymiłościwiey wynosimy go na Rzeczywistego Radzcę Stanu."

D. 17 grudnia. (wyrażono) „Byłego Kuratora Kazańskiego Edukacyynego Wydziału i Członka Głównego Rządu Szkół, Rzeczywistego Radzcę Stanu, *Mahnickiego*, Rozkazujemy uwolnić zupełnie ze służby."

— Przez naywyższe ukazy do Kapituły Rossyyskich CESARSKICH i KRÓLEWSKICH Orderów, r. z. wydane mianowani są kawalerami: *D. 1 grudnia: S. Anny 2giey klassy*, sprawujący obowiązek Sztabs-Doktora 3go odwodowego Korpusu jazdy, Sztabs-lekarz konney artyllery roty N. 1990 Ass. Kol. *Pozdniejew.*— Tegoż orderu *3ciey klassy z kokardą* w nagrodę odznaczającego się męztwa i waleczności, okazaney w bitwach przeciwko polskim powstańcom d. 19 marca 1831 r. Kwatermistrz 2go konnego Czarnomorskiego Kozackiego półku *Biełow.*— *D. 6 grudnia. S. Anny 2giey klassy Cesarską Koroną ozdobionego*, w nagrodę odznaczającey się gorliwością służby, sprawujący obowiązki Głównego Doktora woyskowych czasowych szpitalów w Xięztwach Mołdawii i Wołoszczyzny, Inspektor Moskiewskiego Medycznego Kantoru Radzca Dworu *Dobronrawow* i tegoż *orderu 3ciey klassy*, Doktor Mołdawskiey ziemskiey straży *Czihak.*— W nagrodę gorliwością oznaczoney służby orderu *S. Anny 2giey klassy Cesarską Koroną ozdobionego*, Główny Medyk byłego woyska Polskiego *Sturmer*, i tegoż orderu *3ciey klassy*: Członkowie Delegacyi Zaciągowey w mieście *Kaliszu*, przykommenderowany do Korpusu Weteranów Kapitan *Niedzielski*, Członek Kommissyi zaciągowey Województwa Lubelskiego, Kapitan Korpusu Weteranów *Kossakowski* i Członek Kommissyi Zaciągowey Województwa Mazowieckiego, Kommisarz wydziału woyskowego i policyynego w témże Województwie *Zakrzewski.*— *D. 8 grudnia.* Adjutant Nayjaśnieyszego Króla Jmci Pruskiego, Major *Rauch*, na okazanie szczególney J. C. M. ku niemu uprzeymości, nayłaskawiey udarowany brylantowanemi znakami orderu *S. Anny 2go stopnia.* — Tegoż orderu *2go stopnia* w nagrodę gorliwey służby Dozórca honorowy szkoły powiatowey Morszańskiey Podpółkownik Baron *von Vietinghoff.* (*G.S.*)

— Reskryptem CESARSKIM z d. 27 b. m. Prezydent Rady Wojewódzkiey Lubelskiey *Radzimiński*, w nagrodę zbawiennego wpływu, jaki wywierał na umysły mieszkańców województwa Lubelskiego w czasie ostatnich w Królestwie Polskim rozruchów, mianowany kawalerem orderu *S. Stanisława 2giey klassy.* (*T.P.*)

— Przez naywyższe rozkazy, udzielone Rządzącemu Senatowi przez uwiadomienia Nayświętszego Rządzącego Synodu, nayłaskawiey nagrodzeni: *D. 7 grud.* Kapłan osady Wendelewkiey Nikołay *Dudukałow*, *fioletową skufją*, a Kapelan cerkwi domu byłego Głównego Sztabu J. C. M. Alexy *Czułkow aksamitną fioletową kamiławką.*

— Przez naywyższy rozkaz, udzielony Rządzącemu Senatowi przez Ministra Spraw Wewnętrznych, d. 8 grud., Marszałkiem Gubernialnym Kijowskim naywyżey utwierdzony Rzeczywisty Radzca Stanu, Hrabia *Tyszkiewicz*.

— Mieli szczęście otrzymać oświadczenie Monarszego zadowolenia: Tambowski Gubernator Cywilny Rzeczywisty Radzca Stanu *Paskiewicz* za dołożenie starania około uzyskania zaległości podatkow, z dawnieyszych lat $\frac{2}{3}$, a z bieżącego czasu $\frac{4}{5}$, a za odznaczającą się służbę: Naczelnik miasta Odessy Radzca Stanu *Lewszin* i Radzca Kollegialny *Janowicz*, Naczelnik Oddziału Kancellaryi Jenerał-Gubernatora Noworossyyskiego i Bessarabskiego.

— Ukazy Rządzącego Senatu: 1) D. 16 grudnia 1832 r. z 1go Departamentu, *o prawidłach, na których mogą Urzędnicy, ktorzy otrzymali w wydziale edukacyynym za wysłużeniem lat pensye dożywotnie, pobierać je, zostając w dalszey służbie.*

2) D. 16 grudnia 1832 z 1go Departamentu, *o* naywyżey *potwierdzonych dodatkach do wydanych postanowień o szkołach felczerów.*

3) D. 19 grudnia 1832 z 1go Departamentu, *o wydanym włościaninowi Hrabi Szeremietjewa Janowi Papilinowi przywileju, na wynalezion y przezeń sposób oczyszczenia somowego kleju.* (*G.S.*)

— Kommissya tymczasowa Kontroli Państwa, Wydziału Prowiantskiego, ogłasza, iż z liczby summ, odłożonych do dalszego sprawdzenia, z likwidacyynych rozrachunków za rok 1812 i 1813 Gubernii Mińskiey powiatu Dzisnieńskiego, uznano teraz dla obywateli tego powiatu należności 775 rubli 66½ kop. srébrem, i 951 r. 90 k. assyg., o wydaniu jakowych, komu należy, pisano już do P. Ministra Skarbu. (*T. P.*)

— Z *Abo* donoszą, że tam d. 26 grud. umarł w 78 roku życia swego, były Pro-Kanclerz uniwersytetu, Arcy-Biskup *Tengstrem*.

— Na rozkaz naywyższy J. C. M., Jeneralny Konsulat Rossyyski w *Norwegii* przenosi się z *Christiansundu* do *Chrystyanii*.

— W prowincyi *Fermo*, w Państwie Papiezkiém, ustanowiony został Wice-Konsulat Rossyyski i Wice-Konsulem Rossyyskim naznaczony mieszkaniec tamteyszy Hrabia *Vinci*.

— Przez rozwiązanie P. Ministra Skarbu, ruda ołowiana przyłączona do artykułu Taryffy: ołów w rulach i zlewkach, cła po 2¼ kop. sr. od puda. (*G.S.P.*)

— JW. Prezydent Cesarskiey Akademii Rossyyskiey, Alexander Siemionowicz *Szyszkow*, zwróciwszy uwagę Akademii na niezwyczayne talenta włościanina *Jegora Alipanowa*, należącego do Liodinowskiey fabryki żelazney Jana Akimowicza *Malcowa* (gubernii Kałuzkiey, powiatu Żyzdryńskiego), pisał do P. *Malcowa* d. 2 listopada r. t. w sposób następujący:

Mościwy Panie Janie Akimowiczu!

„Dobrotliwa przychylność W.M.P. ku talentom należącego do Niego właścianina, Jegora Alipanowa, zaświadczając o Jego oświeconém przywiązaniu do Literatury Oyczystey, tudzież opiece Jego dla pożytecznych umiejętności, bez wątpienia przyczyniły się do udoskonalenia przyrodzonych zdolności w tym włościaninie, który jeszcze w 1830tym roku zwrócił na siebie uwagę Cesarskiey Rossyyskiey Akademii przez swe pisma. Akademia udarowała chwalebne jego zatrudnienia medalem srebrnym: teraz zaś podał on Akademii więcey sześciudziesiąt bajek, przez się napisanych, które nie tylko zasługują na wszelką, jak tylko można, pochwałę, ale stawią imie Alipanowa w rzędzie z naylepszymi Rossyyskiemi pisarzami Bajek, i służą zakładem, że ten wierszopis przyniesie zaszczyt Oyczyznie dziełami swojemi.

„To jest pobudką dla Cesarskiey Rossyyskiey Akademii, nie tylko wydać na świat Bayki Alipanowa, ale i udać się do W. M. P. z przełożeniem, azaliby nie podobało się W. M. P., dla odznaczenia nadzwyczaynych talentow, wyświadczyć dobrodzieystwo dla Alipanowa, nadając mu stan wolny; jeżeliby zaś ta ofiara mogła bydź dla W. M. P. nieco uciążliwą, w takim razie Akademija życzyłaby sobie wiedzieć, ile W. M. P. naznaczysz wynagrodzenia za uwolnienie Alipanowa, zamierzając w takim razie zrobić składkę na tego włościanina.

„Wiedząc z opowiadania tego człowieka, że on był szczególniey zachęcany przez zacnego syna W. M. P., Bazylego Janowicza, który, przywiązany do oyczystey Literatury — dawał opiekę i talentom Alipanowa, a nie długo przed swą śmiercią zaprenumerował 50 exemplarzy poezyy tego włościanina; poczytuję sobie za obowiązek, naypokorniey upraszać W. M. P., dla pamięci niezapomnego tego W. M. P. syna, nie odmówić w wyświadczeniu dobrodzieystwa dla Alipanowa, i otworzyć temu włościaninowi drogę do wolnych zatrudnień w Naukach i Literaturze Rossyyskiey. Oyczyzna będzie umiała cenić W. M. P. ofiarę, a syn W. M. P. za granicami grobu uyrzy w tém dowod rodzicielskiey Jego miłości.

Na ten list P. J. A. *Malcow* odpisał JW. Prezydentowi pod 24 listopada.

Mościwy Panie

Alexandrze Siemionowiczu!

„Dostrzegłszy z szanownego listu J. W. P., o życzeniu włościanina mojego, Jegora Alipanowa, mieć stan wolny, o czém mnie pierwiey nic nie było wiadomo, ja z zadowoleniem go uwalniam. Szczerze pragnę, ażeby on w nowym stanie swoim usprawiedliwił pochlebną uwagę J. W. P. i Akademii Rossyyskiey; a ciesząc się szczęściem, polecił siebie woli Bożey.

„Tuszę sobie, że przez spełnienie dawney mojey myśli, czynię rzecz przyjemną J. W. P. i czynię zadość życzeniu Akademii Rossyyskiey.

Z wysokiém a zupełném uszanowaniem mam honor bydź

Jaśnie Wielmożnego Pana

nayniższym sługą

Jan Malcow.

Przekonani jesteśmy, że Czytelnicy nasi dowiedzą się o tem przyjemném zdarzeniu z uczuciami poważenia i wdzięczności dla ślachetnego dzieła P. J. A. *Malcowa* i dla wspaniałego wstawienia się A. S. *Szyszkowa*. Sława Magnatowi, Opiekunowi talentów! Sława dobroczynnemu Obywatelowi, czyniącemu poświęcenie dla dobra nauk; sława temu krajowi, gdzie miłość oświecenia i talenta znayduą wszelkie, jak tylko można, zachęcenie i opiekę.

Bayki włościanina *Alipanowa* wkrótce będą wydrukowane, a podzielone są na trzy księgi: w każdey będzie umieszczonych około dwudziestu. (*R.I.*)

Archangelsk 1 grudnia.

Okręt Rossyyski *Atlantyka*, z ładunkiem łoju, siemienia, lnu i rogoż, na drodze ztąd do Londynu, opływając Cap-Nord, stracił rudel i zmuszony będąc do powrotu, zawinął do Siedmiu-Wysp, gdzie stanął na kotwicy. Lecz wkrótce nastąpiła nader silna burza, którą okręt ten wyrzucony został na brzeg i rozbił się. (*T.P.*)

Warszawa dnia 31 grudnia.

Wczoray jako w pięćdziesięcioletnią pamiątkę poświęcenia tuteyszego kościoła Ewangelickiego, odbyło się dziękczynne nabożeństwo za opiekę Naywyższego, jaką dotąd dawał czci Jego poświęconemu przybytkowi. Po odśpiewaniu pieśni dziękczynnych miał stosowną do uroczystości mowę Xiądz Lauber, w którey wspomniał o darach czynionych dla tegoż wyznania, między innemi, Królów Fryderyka Augusta II i III, Stanisława Augusta Poniatowskiego, Fryderyka Augusta Xięcia Warszawskiego i innych Dostoynych Panujących Xiążąt. Wynurzył również wdzięczność dobroczyńcom, którzy przez dary swe do ukończenia, odnowienia i przyzwoitego utrzymania tego kościoła przyłożyli się. Po skończoném kazaniu, wykonali artyści i amatorowie pod dyrekcyą rektora konserwatoryum muzycznego Warszawskiego P. Elsner, wielką kantatę z textém ś. p. Juliusza Kolberga, Professora uniwersytetu Alexandrowskiego. Solo śpiewali PP. Schurig i Bondasiewicz, tudzież Panna Müller. Świątynia była nadzwy-

czay przepełniona. JO. Xiąże Namiestnik zaszczycił tę uroczystość swoją obecnością.— Nabożeństwo ukończyło się o godzinie w pół do pierwszey. (*G.C.*)

PRUSSY.

Berlin d. 17 grudnia.

Przytomny tu jenerał-porucznik Grollmann, komenderujący jenerał prowincyi Poznańskiey, jako też naczelny prezydent teyże Pan Flottwell, naradzają się tutay względem środków, jakie mają bydź na przyszłość przedsiewzięte, względem tegoż W. Xięstwa.— Przedonegday podniosły się były cokolwiek papiery, a od wczoray wieczór o godzinie w pół do 8mey spadły już o ½ i 1 pCt. (*G.C.*)

WĘGRY.

Presburg dnia 20 grudnia.

Po wystawieniu przez Król. Węgierskiego Kanclerza Państwa, Hrabiego Rewickiego, w zwięzłey mowie, oycowskich zamiarów Jego C. K. Mości, dążących do dobra narodu Węgierskiego, miał N. Cesarz do Zgromadzonych Stanów, następującą mowę:

„*Blask naszey Królewskiey godności, i pociechę serca naszego zakładając w usilném staraniu, o dobro szlachetnego Narodu Węgierskiego, przybywamy w pośród was, dopełniając przyrzeczenia, iż skoro okoliczności dozwolą, zwołamy Seym dla naradzenia się nad operatami spraw Państwa.— Trudne są czynności, do których was dziś zwołaliśmy; przewyższają one wszystkie przedmioty, które wśród czterdziestoletniego panowania naszego, naradzaliśmy na seymach, są one ważnieyszemi i obszernieyszemi w utwierdzeniu szczęścia teraźnieyszości, jako też przyszłości. Nasi przodkowie, przez to, co postanowili w 91 roku przeszłego wieku, zwrócili już troskliwość swoję na ten przedmiot, lecz rodzay i sposoby wykonania tegoż, zostawili nam zupełnie, a takowe podają nam obfitą sposobność zasłużyć się oyczyznie. Przystępując do tego istotnie wielkiego dzieła, będziecie wiernemi czcigodnym, przez wieki od waszych przodków, uświęconym zasadom, abyście uniknęli powabów wszelkich nowości, co przez fałszywe wyobrażenia o szczęściu ludów, prowadzą na zboczenia; środki wskazane przez doświadczenie do osiągnienia prawdziwego celu, przezorney mądrości, mocy ducha, stałości, i rozwagi wymagają; wszak o tych szlachetnych przymiotach, oświecają nas szlachetne przykłady odwiecznych poprzedników, którzy starodawną ustawę, nawet w naytrudnieyszych czasach, szczęśliwie zachowali i potomkom nieskazitelnie pozostawili i przekazali. Jest to więc dla was wieczystym długiem, który jedynie tylko, odpowiadając równie zasługom waszych przodków, wypłacić zdołacie, gdy chwytając się każdey wydarzoney sposobności, usiłowaniem dla dobra waszey oyczyzny, przekazaną wam sławę od waszych przodków, przez dobre urządzenie kraju, dla waszych wnuków pomnożoną i zbogaconą zostawicie przez to, iż dobry byt przez nowe i mądre prawa, gdzie tego potrzeba, utwierdzicie; a to jest także celem naszey Królewskiey troskliwości i usiłowania. Przekonani o takowey troskliwości naszey i czystości naszych zamiarów, twierdzimy z ufnością, iż to, tak bardzo ważne dzieło, tylko wtenczas dla powszechnego dobra prawdziwie zbawiennném stać się może, gdy nasze do dobrego bytu i kwitnącego stanu, tak drogiego dla nas Narodu, objawione zamiary, z gotowością i z dziecinném zaufaniem wspierać będziecie. Te są słowa, które przemawia oyciec do swoich dzieci, chcąc ich widzieć zupełnie szczęśliwemi; na was przyszła teraz koley, Panowie Stanowi, starać się o osobiste z tychże owoce. W tém oczekiwaniu, zdajemy Waszmościom nasze Królewskie propozycye; z tych więc nasze wierne Stany, którym zostajemy z oycowską naszą łaską przychylnemi, powezmą obszerniey i dokładniey życzenia nasze.*“

Radość okazana przy końcu mowy N. Cesarza, dała poznać wysokie wrażenie, jakie oycowskie słowa Nayukochańszego Władzcy na umysłach jego wiernych poddanych zdziałały. Uniesienie to powtórzyło się znowu, gdy się Cesarz Jmć oddalał, przez głośne i ciągłe okrzyki: „Niech żyje!“

AUSTRYA.

Wiedeń d. 23 grudnia.

Cesarz Jmć powrócił wczoray z *Presburga*, do tuteyszey stolicy. (*G.W.*)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Antwerpia d. 19 grudnia.

Jenerał *Chassé*, wyczerpawszy środki obrony, żądał kapitulacyi cytadelli. Ostatni magazyn żywności miał się stać pastwą płomieni.

— Dnia 25 —

Ogłoszony tu został następujący biuletyn: „Wczoray po południu o godzinie 3½, stanęło woysko francuzkie w paradnych mundurach na szosse do *Boom*, opierając się przednią strażą o zamek *Kiel*. Marszałek *Gérard*, na czele swego sztabu, Xiążęta *Orleanu* i *Nemours*, Jenerałowie: *Achard*, *Lawoestine*, *Castellane* i wielka liczba Officerów, tworzyli świetny orszak. — O godzinie czwartey, defilował garnizon cytadelli przed woyskiem i złożył broń na stoku.—Officerowie zatrzymali szpady, i od officerów francuzkich odbierali dowody szacunku i poważenia przynależnego ich waleczności. Gdy artyllerya defilowała, oznaki uwielbienia dały się widzieć w woysku Francuzkiém, które naylepiey ceni tych, którzy naywaleczniey z niém się potykają. Żołnierze obudwóch narodów pomieszali się razem, okazując wzajemny szacunek. Hollenderski garnizon zdawał się bydź wycieńczony; powrócił na powrót do cytadelli. Xiążęta i Marszałek *Gérard*, odwiedzili Jenerała *Chassé*, któremu okazali cały swóy szacunek, dowodząc, iż z honorem dopełnił swych powinności. Cytadella zupełnie jest zniszczona, ani jeden budynek nie pozostał. Garnizon utracił 700 do 800 w zabitych i ranionych. Zawsze jeszcze oczekują na odpowiedź z *Hagi*, na warunki Marszałka *Gérard*.

Z Leodyum.—Gazeta *Politique* pisze: „*Dnia 25 grudnia o godzinie 4tey po południu.* Francuzi zaymują w tey chwili cytadellę. Hollendrzy stoją w ściśniętych kolumnach na tamie, wzdłuż *Skaldy* ciągnącey się. Otoczeni są jednym półkiem liniowym, jednym minierów i 400 artyllerzystami Francuzkiemi. Hollendrzy składają broń na stoku, a cytadellę w tey chwili osadził 25ty półk liniowy. (Porównay z biuletynem 19stym)

Haga dnia 27 grudnia.

Jenerał *Chassé* nadesłał tu depeszę, w którey między innemi znayduje się następująca kapitulacya:

Artykuł 1. Jenerał *Chassé* oddaje Marszałkowi *Gérard* cytadellę Antwerpską, flotyllę *Tête de Flandres*, zamki: *Burght*, *Zwindraht* i *Austruweel*, w teraźnieyszym ich stanie, z działami, ammunicyą i zapasami żywności, z wyjątkiem w artykule 3cim zastrzeżonym.

Art. 2. Garnizon wystąpi z honorami wojennemi, złoży broń na stoku, a woysko uważane będzie jako jeńcy wojenni; jednakowoż Marszałek *Gérard* obowiązuje się odprowadzić to woysko do granic Hollenderskich i tam mu broń oddać, jeżeli Król Hollenderski zezwoli na zajęcie przez Francuzów zamków *Lillo* i *Liefkenshoek*, w tym celu Marszałek wyszle niezwłócznie officera do *Hagi* i dozwoli Jenerałowi *Chassé*, jeżeli tego uzna potrzebę, wysłać równie z jego strony kuryera.

)3(

Art. 3. Officerowie zatrzymają broń, cały garnizon ma t kże zatrzymać wszelkie bagaże, tak do pojedyńczych osób, jak do korpusu należące; osoby nienależące do garnizonu, pozostaną w cytadelli pod opieką Francuzką.

Art. 4. Jeżeli odpowiedź z *Hagi* nakaże oddanie zamków *Lillo* i *Liefkenshoek*, natenczas garnizon, stosownie do woli Jenerała *Chassé*, lądem lub wodą, jak tylko powyższe zamki oddane zostaną, odprowadzony będzie do granic Hollandyi.

Art. 5. Jeżeli garnizon uda się lądem, pochod swóy ma odbywać w jedney kolumnie. Wolno jest Jenerałowi *Chassé*, officerów sztabowych i kommissarzy wojennych wysłać naprzód dla przygotowania kwater w kraju Hollenderskim.

Art. 6. Gdyby brakowało koni i wozów dla zabrania effektów do garnizonu należących, udzielone im zostaną środki do tego, za które należytość opłacić są winni. To samo tyczy się i sprzętów officerskich, jak innych urzędników garnizonowych.

Art. 7. Dla przewiezienia chorych i ranionych, dostawione będą statki na koszt Hollandyi, i odwiezieni zostaną do *Bergen-op-Zoom*; chorzy, którzyby nie mogli znieść podróży, pozostaną pod dozorem lekarzy Hollenderskich, i kosztem rządu Hollenderskiego zaopatrywani. Po ich wyzdrowieniu, te same zapewnione są im korzyści, co i garnizonowi.

Art. 8. Bezpośrednio, po podpisaniu ninieyszey kapitulacyi, armia oblężnicza osadzi jednym batalionem pół-xiężyc i bramę kurtyny od frontu miasta.

Art. 9. Jak tylko można nayprędzey, Dowódzcy artylleryi i inżynieryi, oddadzą Dowódzcom armii Francuzk ey przynależną broń, amunicyą, plany i t. d. Z obudwóch stron sporządzone będą inwentarze oddanych przedmiotów.

Działo się w główney kwaterze pod *Antwerpią*, dnia 23 grudnia 1832 r.

Jenerał-Porucznik, Szef głównego Sztabu, jako pełnomocnik za Marszałka i naczelnego wodza północney armii Francuzkiey.
(podpisano:) *Cyr Nugues.*

Artykuł dodatkowy. Flotta z 12stu kanonierskich statków złożona, stojąca przed *Antwerpią*, pod dowództwem Pułkownika *Koopmann*, ninieyszą kapitulacyą nie jest objęta.

Przyjęto.
(podpisano:) Pułkownik *Auvray.*
Jenerał piechoty, naczelny dowódzca cytadelli Antwerpskiey,
(podpisano:) Baron *Chassé.*

Jenerał dyrektor wojenny *Eerens*, w odpowiedzi na odebrane depesze, następującą uczynił odezwę do Jenerała *Chassé*, w którey międzу innemi wyraża: — „Przedstawiwszy Królowi Jmci jego ważne depesze, odebrałem polecenie zawiadomić go, iż Król Jmć przyymuje kapitulacyą, ale nie z warunkami w niey wyszczególnionemi.” W końcu zawiadamia Jenerała *Chassé*: — „W każdym razie mogę JW. Jenerała zapewnić, iż jeżeli te układy nic innego nie obeymują, jak oddanie zamków *Lillo* i *Liefkenshoek*, w żaden sposob na nie zezwoloném nie będzie.

W *Frankforcie nad Menem.* Obligacye Udziałowe dnia 29 z. m. stały 57⅞. (*G. W.*)

Bruxella dnia 25 grudnia.

Monitor zawiera 18sty następujący biulletyn: „Z *Antwerpii* dnia 23 grudnia o godzinie 2giey po południu. Baterya wyłomowa, utrzymywała ciągły ogień do 8mey godziny rano; strzały nasze zniszczyły mury warowni i wyłom uskuteczniony był do przeyścia. Strata tego dnia nie była tak wielka jak poprzedniego. Słabemi ładunkami rzucane bomby, miały powolny bieg, iż ich z łatwością uniknąć można było. Baterya z prawey strony bastyonu Numero 1, która wczoray wieczór przestała strzelać, rozpoczęła na nowo swóy ogień w nocy; bateryе, które o godzinie 7mey zwolniały, o godzinie dziesiątey wieczór, gwałtowny otworzyły ogień. Wszystko przygotowano, aby most faszynowy urządzić, przez któryby można dostać się do wyłomu, gdy o godzinię 9tey w wieczór, dwóch wyższych officerów z garnizonu cytadelli przybyło do przednich straży *Esplanady* i opatrzeni pełnomocnictwami Jenerała *Chassé*, żądali bydź zaprowadzonemi do główney kwatery Jenerała *Gérard.* O wpół do 11stey ustał obustronny ogień, i Parlamentarze pozostali dotąd na konferencyi w główney kwaterze. Wały cytadelli okryte są Hollenderskiemi officerami i żołnierzami, którzy zdają się bydź kontenci, że się doczekali raz końca trudney obrony. Zgodzono się, aby żadna strona niewyporządzała dzieł warownych, dopóki układy trwać będą, które muszą poprzedzić podpisanie kapitulacyi. — O godzinie 4tey, Adjutant Marszałka *Gérard*, wysłany został do cytadelli, i od Jenerała *Chassé* przyjęty, któremu złożył korrespondencyą. Cytadella pokryta jest gruzami, a jey obrońcy wycieńczeni.

Biuletyn 19sty: „*Z Antwerpii 24 grudnia o godzinie 10tey rano.* Kapitulacya cytadelli Antwerpskiey została wczoray podpisana; w uskutecznieniu jednego jey artykułu, osadzili Francuzi bramę *Esplanady* i pół-xiężyc między bastyonem Nro 1 i Nro 5. Oczekiwany jest powrót wysłanego przez Marszałka *Gérard* kuryera do *Hagi*, dla wykonania innych artykułów kapitulacyi. — Gdy flotylla, z 12 kanonierskich statków złożona, nie była objęta kapitulacyą, usiłowała przeto o północy popłynąć na *Niższą Skaldę*; jednemu statkowi udało się przy ciemności nocney przemknąć się; pod zamkiem jednak *St. Marie* został przytrzymany; inne cofnęły się na błonia zalane wodą (polder), 7 z nich zostało spalonych, 3 zatopione, a 1 pozostał. Kanonada na niższey *Skaldzie* ustała wczoray w wieczór; nieprzyjaciel wysadził 1,800 ludzi na lewy brzeg *Skaldy*, dla przebicia tamy. Jeden batalion z dywizyi Jenerała *Sebastiani*, użyty został do ich odparcia; 30 Hollendrów legło na placu, a wielu utonęło, chroniąc się na okręta. Zdaje się, iż jutro cytadella będzie oddana woysku Belgiyskiemu.

Tenże Dziennik zawiera następujące pismo z *Berchem* daty 24 grudnia o godzinie 3ciey po południu. Półkownik *Auvray*, który wczoray po południu wysłany był o w pół do 4tey do cytadelli, powrócił dopiero o godzinie 10tey w wieczór, i przyniósł z sobą kapitulacyą podpisaną przez Jenerała *Chassé.* Następujące punkta są głównieysze i urzędowe: „Woysko garnizonu uważane jest, jako jeńcy wojenni w cytadelli, póki nie powróci kuryer z *Hagi.* Marszałek żąda oddania zamków warownych *Lillo* i *Liefkenshoek*; jeżeli Król Hollenderski przystanie na to żądanie, garniz n złożywszy broń na stoku, odprowadzony zostanie do granic Hollenderskich, gdzie im broń na powrót oddaną będzie. W razie niezezwolenia na żądanie Marszałka, garnizon odprowadzony zostanie do Francyi, jako w niewolą zabrany.

Przeszłey nocy, Kapitan *Koopmann*, w rozpaczy, że cytadella zmuszona była do poddania się, kazał pod swém dowództwem zostającą flotyllę zniszczyć, aby się nie dostała w ręce Francuzów; 5 statków kanonierskich zostało spalonych, a 7 zatopionych; okręt parowy *Chassé* wysadzono w powietrze. Kapitan *Koopmann*, który na szalupie usiłował dostać się na *Niższą Skaldę*, musiał się pod zamkiem *St. Marie* poddać.

Jedenastu kuryerów z *Antwerpii* przejeżdżało wczoray po południu przez tuteyszą stolicę, do Niemiec, Anglii i Francyi. (*G. W.*)

Obserwacye meteorologiczne.	*Czas Obserwacyi.*	*Wysokość Barom.*	*Wys. Ther. Réau.*	*Wiatr.*	*Stan powietrza.*
	d. 30 o 2 wieczor.	27 cal. 11,4 lin.	— ½ stopni.	Pół.-Zach.	Pochmurno.
	d. 31 o godz. 8 rano.	27 — 11 9 —	— 2 — —	Zachodni.	Pochmurno.
	d. 1 — — —	27 — 11,0 —	— 4¼ — —	Południowy.	Pochmurno.
	d. 2 — — —	27 — 6,0 —	— 5½ — —	Zachodni.	Snieg.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 1.

Wilno dnia 2 Stycznia v. s. 1833 roku.

ANGLIA.

Londyn d. 21 grudnia.

Odebraliśmy doniesienie z Bruxelli, że wydano rozkazy do ufortyfikowania Venloo.

Według doniesień z Oporto dowiadujemy się, iż celem pojednania braci Don Pedra i Don Miguela, rozpoczęte zostały układy dyplomatyczne.

Prezydent handlowego wydziału, P. Poslett Thompson, wybrany został na członka Parlamentowego z miasta Manchestru; Lord Palmerston z hrabstwa Süd Hampshire, P. O'Connell i Hrabia Ruthven, z miasta tegoż hrabstwa; PP. Lefroy i Shaw, z uniwersytetu Dublińskiego. (*G.C.*)

FRANCYA.

Paryż dnia 18 grudnia.

Jenerał Sémelé, otrzymał wczoray u Króla posłuchanie pożegnawcze; pracował on ciągle z Ministrem woyny, a w tych dniach odjedzie do swego korpusu, którym ma dowodzić, i który się miał już zupełnie zgromadzić. Wczoray pracował Szef dywizyi Gwardyi Narodowey z Ministrem woyny. — Wiele obstalowano znowu broni, czako, i tornistrów etc.

Hiszpańscy wychodnie w Bordeaux, podali do Izby deputowanych proźbę, którą ułożył 90cioletni członek Kortezów, Don Romero Alpuente. Żądają oni dla swoich towarzyszów nieszczęścia, którzy są wyjęci od amnestyi, dalszego wsparcia, i czynią w tey proźbie uwagę, że Francya, przez swoje postępowanie w roku 1823, ma poniekąd obowiązek opiekować się tymi nieszczęśliwymi. Podobne proźby chcą podać wychodnie, w Blois, Montpellier, Tours, Poitiers, Clermont-Ferrand etc.

Prawie wszyscy dyplomatycy, zawierzytelnieni przy naszym dworze, powysyłali gońców do swoich dworów.

Poseł Austryacki nieopuszcza żadney sposobności, dla utrzymania powszechnego pokoju.

Projekt prawa względem stanu oblężenia, jest w wielkiém niebezpieczeństwie; już przez kommissyę miał bydź odrzucony; teraz zapewniają, iż będzie cofnięty.

Dnia onegdayszego z południa, nadbiegł goniec z depeszami od poselstwa w Berlinie. — Także Baron Werther, otrzymał gońca od swego gabinetu. (*G.C.*)

OGŁOSZENIA.

2 Kommissoryatski Departament Ministeryum Wojennego, wzywa życzących podjąć się wciągu dwurocznego czasu przewózki z Kommissyi Kijowskiego Komissoryatskiego Depo rzeczy i lekarstw wewnątrz Rossyi na zwyczaynych konnych podwodach, na wołowych i w przypadku potrzeby, na terminowych. Takowi życzący mogą przybydź do Departamentu lub przysłać pełnomocników z pewnemi ewikcyami, na przeznaczone, na osnowie Naywyżey utwierdzonego 17 października 1830 roku postanowienia o podradach, terminy: dla targu 23go i dla przetargu 27go dnia następującego stycznia podczas sessyi od 10 zrana do 2 godziny po obiedzie, gdzie i kondycye będą im objawione.

Naczelnik Oddziału Terajew. (1584)

2 Od Wileńskiego Rządu Gubernialnego. Z przedpisania P. Zarządzającego Gubernią i Kawalera, 7go teraźnieyszego grudnia za Nrem 24,737mym, dla odbycia w Wileńskiey Izbie Skarbowey targow na dostawę dla 10ciu inwalidów tuteyszey skarbowey apteki dwuroczney ammunicyi, przeznaczony termin 16 następującego stycznia i przez trzy dni po nim przetarg; a zatém życzący podjąć się takowey dostawy, mają przybydź na przeznaczone terminy do pomienioney Izby, gdzie objawiona im będzie wiadomość, ile takowey ammunicyi na każdego inwalida potrzeba, i po jakich cenach w przeszłym 1831m roku sprawie nie jey kosztowało. — Grudnia 28go dnia 1832 roku.

Assessor Józef Szulc.
Sekretarz Jamont.
Naczelnik Stołu Mickiewicz. (1597)

2 Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż człowiek *Paweł Wasiljew*, który nie odkrył mieysca urodzenia, wiedzy lub gromady, do której należy, zostawszy osądzonym jako włoczęga, i wyrokiem Izby Kryminalney na osnowie przedpisania P. Ministra Spraw Wewnętrznych odesłany do Miasta Nikołajewa dla skompletowania 1go Aresztantskiego Batalionu; przymiotów następnych: lat 18, wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy białey, oczu szarych, włosow na głowie światło-rusych. — Grudnia 23 dnia 1832 roku.

Sekretarz Józef Eysymont.
Powytczyk Wolski. (1590)

2 Od Witebskiey Izby Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie z publicznego targu murowany dwó-piątrowy dóm ze sklepami i ziemią Witepskiego mieszczanina Afroima Ryśkowicza w Mieście Witebsku położony, oceniony 3,500 rubli, za dług Izby 1,200 rubli z przypadającemi procentami, dla czego przeznaczone terminy do targow marca 23go, 27go i 29 dnia 1833 roku.

Sekretarz Bachałowicz. (1588)

2 Od Witebskiey Izby Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie z publicznego targu dyneburskiego powiatu, obywatela Józefa Warettego folwark Halmuyże w różnych wsiach rzeczywistych 42 mężkiey i 44 żeńskiey, tudzież nowonarodzonych 15 mężkiey i 19 żeńskiey płci dusz, z ich własnością i ziemią, ocenionych w 10 letniey proporcyi 9,051 rubli 90 kop. za dług Izby 9,000 rubli z przypadającemi procentami, dla czego naznaczone terminy do targow 23go, 27go i 29go dnia marca 1833 roku. Sekretarz Bachałowicz. (1589)

2 Od Witebskiey Izby Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie z publicznego targu murowany dwupiątrowy dóm ze staynią i ziemią Czastnego Prystawa Ferdynanda Grudzińskiego w m. Witebsku położony, oceniony 5,400 rubli za dług Izby 1,618 rubli 55½ kop. z przypadającemi procentami; dla czego przeznaczone terminy do targow: Marca 9go, 11go, i 14go dnia 1833 roku.

Sekretarz Bachałowicz. (1587)

2 Od Witebskiey Izby Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza się, iż w niey przedawany się będzie z publicznego targu murowany dwu-piątrowy dóm z 7 murowanemi kramkami, sklepami i ziemią, dworzanina Grzegorza Pozniaka w M. Witebsku położony, oceniony 5,500 rubli, za dług Izby 1,600 rub. z przypadającemi procentami, dla czego przeznaczone terminy do targow: Marca 9go, 11go i 14go 1833 roku.

Sekretarz Bachałowicz. (1583)

---

2 Mohylewska Izba Powszechney Opieki wzywa przez ninieysze ogłoszenie życzących, do kupienia oddanego na ewikcyą, za uchybieniem terminu przez obywatelkę Giertrudę Charkiewiczową majątku jey, Klimowieckiego Powiatu, we wsi Osowie 26 rewizyynych dusz męzkiey płci, ze wszystkiemi ich siemienistościami, ziemią. własnością i przynależytościami, ocenionego 5,000 rub. assygn., na terminy 13go, 16go i 19go dnia kwietnia następującego 1833 roku. Sekretarz Sofranowicz.

Kancelarzysta Ałtuchow. (1586)

---

2. Na skutek Remissy w Sądzie Mieyskiey Widzkiey Ratuszy na Sąd jednoczasowy Exdywizorski massy funduszu Starozakon. Leyby Berkowicza w dniu 9 decembra teraźnieyszego 1832 roku zakroczoney, Sąd Exdywizorski z Członków teyże Ratuszy składający się, załatwiwszy niektóre stosunki pierwszemu zjazdowi właściwe, ninieyszém wszystkie interesowane strony zawiadamia, iż w roku następnym 1833 februaryi 4 dnia do licytacyi domu w mieście Widzach położonego i dalszego ruchomego funduszu debitora przystąpi i dzieło w tym względzie całkowicie rozbierać będzie z zapisaniem na niestawających podług mocy praw wieczney amissyi, o czém przez ninieysze ogłoszenie zapowiada. 1832 roku decémbra 22 dnia M. Widzy.

Michayłowicz Burmistrz Exdywizor.

Ratman Kozłowski Exdywizor.

Ексдывизоръ Ратманъ Желнинъ.

Regent Roliński. (1581)

---

3. Z postanowienia Kommissyi Nayważey ustanowioney w Wilnie dla przyjęcia w zarządzenie dóbr beneficyalnych, przed tém w wiedzy b. Uniwersytetu Wileńskiego zostających, a teraz przeznaczonych na utrzymanie Akademii Duchowney Rzymsko-Katolickiey, ogłasza się, że wszelkie wpływy pieniężne z dóbr rzeczonych, tudzież procenta od lokowanych summ beneficyalnych, mają bydź w ustanowionych terminach wnaszane przy osobnych doniesieniach do teyże Kommissyi, odbywającey posiedzenia swoje w domu JW. Biskupa Kłągiewicza Rządzącego Dyecezyą Wileńską. Wilno dnia 22 grudnia roku 1832.

Wincenty Giecołd Assessor Kolleg. (1573)

---

3 *W Kommissyi Naywyżey ustanowioney w Wilnie, dla przyjęcia w zarządzenie dóbr beneficyalnych, przedtém w wiedzy byłego Uniwersytetu Wileńskiego zostających, odbywać się będzie publiczna licytacya dnia 14go marca r. 1833, a przetarg ostateczny dnia 15 tegoż mca o godzinie 4tey po południu, na oddanie w dzierżawę trzyletnią od dnia 23 kwietnia roku 1833, czterech karczem do Beneficyum Niemeńczyńskiego należących, a mianowicie: trzech w miasteczku Niemeńczynie i jedney we wsi Kabiszkach małych przy trakcie z Wilna do Malat i Uciany idącym. Życzący przeto zadzierżawić wspomnione karczmy, mają stawić się na wyżey naznaczone terminy z prawnemi ewikcyami do Kommissyi, odbywającey swe posiedzenia w domu JW. Biskupa Kłągiewicza Rządzącego Dyecezyą, gdzie i warunki, tak do licytacyi, jak i do przyjęcia kontraktu na dzierżawę, będą okazane. — Wilno dnia 24 grudnia r. 1832.*

Wincenty Giecołd Assesor Kolleg. (1575)

---

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski nad funduszami nieżyjącego Sędziego Czaplejewskiego w majątku Zabłociu, w powiecie Wołkowyskim gubernii Grodzieńskiey czynność swą odbywający, dostrzegając, iż bardzo mała liczba wierzycieli i pretensorów, stanność swą oświadczyła: znayduje potrzebę jeszcze raz przez ninieyszą awizacyą trzykrotnie w Gazecie Kuryera Litewskiego ogłosić się mającą, powołać wszystkie interessowane strony do stanności przed Sądem swoim — z tém, iż w dniu 2 januaryi następującego 1833 roku, Sąd ninieyszy do kontynuacyi czynności przystąpiwszy, ogólne dzieło konkursowe na dniu 18 tegoż miesiąca i roku do namowy wezmie, i dla nieprzychodzących stron amissyą i wieczny upadek ich pretensyi zapisze. — Dat 1832 roku miesiąca decembra 19 dnia.

Prezydujący Jan Zawisza.

Klemens Pietraszewski Sędzia Gr. Wołkowyski Exdywizor.

Wincenty Kiełczewski Exdywizor.

Regent Guberński Sekretarz Wincenty Jeżewski. (1577)

---

3 Kazania X. Chodaniego, powtórnie wyszły z druku. Edycya ta dwoje tyle Kazań, co pierwsza, zawiera —. Przedają się w księgarni Dyecezalney na Górze Zbawiciela. Cena rubel srebrny jeden.

KURYER LITEWSKI,

W zwyczaynym układzie będzie wydawany w roku następującym 1833cim.

Cena zwyczayna:

z Pocztą.

Rocznie na pap. białym (tylko rocznie)	R. sr. 18.
— — — zwyczaynym	— R. sr. 14.
Półrocznie na papierze zwycz.	R. sr. 7 k. 50.
Kwartałowie na pap. zwycz.	R. sr. 4

Bez poczty.

Rocznie na papierze białym	R. sr. 13.
— — — zwycz.	R. sr. 9.
Półrocznie na pap. białym	— — 6 k. 50.
— — — — zwycz.	— — 4 k. 50.
Kwartałowie na pap. zwycz.	— — 2 k. 25.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

Dozwala się drukować. Wilno. 1833. d. 2 Stycznia.

Cenzor *Leon Borowski.*